Rok 5. Nr. 5.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skrzyt. poczt. 83

Chojnice, czwartek 8 stycznia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Walki o krzyż we Włoszech.

We Włoszech toczy się zacięta walka pomiędzy rządem faszystowskim a jego wrogami. Walka jest bardzo zacięta, bo tu walczą ze sobą dwa światopoglądy i to chrześcijańsko-narodowy z pogańsko-międzynarodowym. Nie jest to zatem prosta walka prawicy z lewicą, jak u nas w Polsce. U nas w Polsce walka jest naogół narodową pod sztandarem mniej lub więcej chrześcijańskim i ma ona charakter przeważnie gospodarczy. Partje nasze kłócą się ze sobą o lepsze warunki pracy dla robotnika, o lepsze warunki małego rolnictwa, ale z wyjątkiem socjalistów, komunistów nie można właściwie żadnej partji zarzucić, ażeby były niechrześcijańskie lub antynarodowe. Oczywiście wyłączone są tu nasze mniejszości, których charakter jest dla państwa polskiego wrogi.

We Włoszech jest inaczej. Tam jest centrala światowego masoństwa, która chrześcijaństwo zamierza podciąć w jego źródle, w jego korzeniach. Masoństwo pół wieku temu odebrało Papieżom ich dziedzictwo Piotrowi Rzym, masoństwo kierowało dotąd rządami królestwa włoskiego, masoństwo zwalcza tem samem obecny rząd włoski z całą piekielną zaciekłością, bo on znowu godło krzyża i poważanie dla chrześcijaństwa dopomógł do zwycięstwa. Faszyzm dąży do pojednania Włoch z papiestwem, pragnie choć w części naprawić krzywdę. Masoństwo wyje stąd z wściekłości bo pojednanie z papiestwem równałoby się wzmocnieniu zewnętrznej władzy papieża, równałoby się wzmocnieniu korzeni chrześcijańskich we Włoszech. Masoństwo poniosłoby klęskę w swem rzymskiem centrum, a to mogłoby osłabić międzynarodowy wpływ masoństwa.

Dotąd wszystkie rządy włoskie nie miały charakteru chrześcijańskiego. Pochodziło to przeważnie stąd, że Papieże aż do Piusa X zabronili ich popierać przy wyborach do parlamentu włoskiego. Wyłom zrobił tu Papież Pius X, ale stronnictwa katolickie większości nie uzyskały i polityka była tem samem dla Kościoła św. nieprzyjazną. Przezesami ministrów byli przeważnie masoni, piastowali nawet wysokie dostojeństwa w masonerji. Jednym z największych policzków dla Stolicy Apostolskiej było zatwierdzenie na burmistrza Rzymu Zyda Nathans, wielkiego mistrza masonerji. Zydmason na czele administracji Wiecznego Miasta, stolicy chrześcijaństwa — czyż można było sobie wystawić większe urągowisko dla papiestwa? Rządy włoskie rozmyślnie obniżały znaczenie papiestwa, rozmyślnie lekceważyły papiestwo, ażeby osłabić w miljonach wiernych przywiązanie do papiestwa, ażeby osłabić w w nich wiarę w ostateczne zwycięstwo krzyża.

A naraz powstaje rząd faszystowski z Mussolinim na czele. Rodzi się faszyzm — a faszyzm jest niczem więcej jak odrodzeniem narodu, odrodzeniem jego włoskiej chrześcijańskiej kultury, odrodzeniem jego ducha, odrodzeniem całej tej wspaniałej przeszłości, na której Europa zbudowała swój rozwój chrześcijańsko-kulturalny. Faszyzm zatem to zwycięstwo krzyża Chrystusowego, to odrodzenie chrześcijaństwa we Włoszech.

Ale djabeł nie spał. Odczekał stosownej chwili. Zamordowano posła Matteotti, socjalistę. I oto wypełzły na wierzch wszystkie potęgi podziemne. Mordercami byli wpływowi faszyści, ludzie podejrzanego charakteru, ale z tego starano się uknuć broń przeciwko całemu faszyzmowi. Upatrywano w nim tylko partję, która drwi sobie z prawa i sprawiedliwości i żyje tylko ze siły, jaką jej dają legjony faszystowskie. „Rozwiążcie legjony — wołano — a faszyzm się rozleci".

Ale Mussolini na ten lep nie poszedł. Wtedy zastrajkowały wrogie faszyzmowi stronnictwa. Posłowie innych stronnictw uprawiali tak zwaną obstrukcję, czyli postanowili udziału nie brać w posiedzeniach parlamentu. Zarzucali faszystom, że uprawiali wyłącznie partyjno-faszystowską politykę, za którą oni odpowiedzialności brać nie chcą. Ta obstrukcja rozdwajała naród, rozdzielając go na dwa przeciwne sobie obozy. Przeciwnicy zaczęli triumfować. Byli przekonani, że na dłuższy czas nie zdoła Mussolini tak rządzić. Liczyli na to, że kłótnie faszyzm osłabią i dla tego gazety, wrogie faszyzmowi, walczyły przeciw Mussoliniemu z coraz większą zaciekłością w tem przekonaniu, że zmuszą rząd do ustąpienia.

Ale Mussolini odwrócił pałkę. Zapowiedział zupełnie niespodzianie rozwiązanie parlamentu i zmianę prawa wyborczego i to w takiej postaci, jak sobie tego życzyli jego wrogowie. Wytrącił im zatem broń z ręki. Nie mogli mu zarzucać więcej popierania wyłącznie faszystów. Równocześnie strząsnął ze siebie tych faszystów, którzy go pchali na drogę bezprawia, którzy mu wmawiali, że po za faszyzmem niema innego włoskiego narodu, i którzy tem samem dawali wrogom broń w rękę do obgadywania faszyzmu jako partji, która drugim stronnictwom odmawia prawa egzystencji.

Ale teraz dopiero masońskie szydła z miecha powychodziły. Oto wrogowie Mussoliniego oświadczyli, że oni chcą takie prawo wyborcze, jakie nakreślił Mussolini, ale — bez niego. On nie powinien tego nowego parlamentu wybierać. On powinien ustąpić i jego miejsce powinien zająć ktoś inny. Za przyczynę podano, że Mussolini jest w narodzie kością niezgody, jest człowiekiem partyjnym i dla tego nie zdoła przeprowadzić sprawiedliwych wyborów. Domagano się w jego miejsce starego masona Giolittiego. Ale Mussolini i jego przyjaciele grę zrozumieli. Chodziło przy wyborach o rozsadzenie faszyzmu, a tem samem o rozsadzenie większości katolickiej w przyszłym włoskim parlamencie.

Skończyło się na tem, że Mussolini pozamykał gazety przeciwników i zakazał wszelkich wieców, nawet faszystowskich. Masoństwo, żydowstwo i socjalizm podali sobie ręce, ażeby wspólnemi siłami osłabić faszyzm przy wyborach. Co będzie w najbliższej przyszłości, niewiadomo w tej chwili. Mówią, że Mussolini by ustąpił, wierząc w swe zwycięstwo, ale lęka się strasznego krwi rozlewu przy wyborach. Z drugiej strony twierdzą, że Mussolini parlament rozwiąże. ale nowych wyborów nie rozpisze, i będzie rządził na razie bez parlamentu.

Kurs złotego

z dnia 5. 1. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,23 złotych
	100 złoty =	101 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99¼ złotych
Marki rentowe =		1,24½ złotych
1 dolar =		5,20 złotych

„Quo vadis?"

Z pod Chojnic. W każdym patrjocie rusza się sumienie, gdy czyta żale, dotyczące pożyczek państwowych. Kwiat naszych obywateli łożył ostatni grosz na pożyczki państwowe. Jeździło się, urządzało wiece i agitowało na nich. Dziś ci, którzy za temi pożyczkami agitowali, narażeni są na zarzuty, że ludzi tumanili.

Do 1 lutego br. mają być zamienione pożyczki państwowe na akcje bankowe. Złoczne zostały w kasach skarbowych za kwitem. Kiedy otrzyma się nowe efekty, niewiadomo. Potrwa pewnie tak długo, jak z efektami na Bank Polski. Pieniędzy brak! Drożyzna, podatki się sypią, gazety zapełniane sprzedażnymi objektami ze strony urzędu Skarbu Państwowego. Zwracam uwagę, że na naszem Pomorzu ludzie zaczynają na dobre szemrać. Tego sposobu traktowania najżywotniejszych spraw państwowych to nie rozumieją. Jest to przewartościowywanie najlepszych uczuć patrjotycznych. Proszę nie zapominać, że w tych państwowych papierach tkwi grosz wdowy na ratunek państwu dany. Tkwią kropie najserdeczniejszej krwi, składanej na ołtarzu ojczyzny. Przejęden jest mictany, gdy widzi, jak pożyczkę nabywa Żyd lub talarowy patrjota za 3 zł. od tysiąca a z m ljonówkę płaci pół złotego. Proszę w tem główne upatrywać przyczynę obojętności do Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Nie pomogą tu żadne nawoływania i hasła, jeżeli rząd nie zrozumie, że są sprawy państwowe, nad którymi lekkiem sercem się nie przechodzi w interesie przyszłości. X.

Robota naganna.

Od pewnego czasu rozchodzą się pogłoski, jakoby chciano wystąpić przeciwko dalszym rządom ministra skarbu p. Grabskiego. Wskazują na stronnictwo Rolników jako tych, którym na usunięciu p. Grabskiego zależy. Dopóki te zarzuty nie zajadą potwierdzenia w organach dziennikarskich tego stronnictwa, należy wiadomości powyższe szerzone przez niektóre stronnictwa lewicy, uważać za zmyślone. Zachciewa się komuś znowu w mętnej wodzie ryby łowić w interesie partyjnictwa klasowego. Pan minister Grabski jest w obecnym czasie najlepszą ostoją naszego skarbowego położenia, usunięcia więc jego mogliby pożądać chyba ci, którym to z pobudek partyjnych jest na rękę.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Ciekawa wiadomość.

Znany francuski polityk Sauerwein pisze we francuskiej gazecie „Matin," że Anglja namyśla się, czyby w obec Niemiec nie rozpocząć innej polityki. Anglja zgodziłaby się na to, ażeby, Niemcy mogły utrzymywać większe wojsko nad liczbę jaką przepisuje Traktat wersalski, ale tylko pod warunkiem, że w razie powikłań wojennych po za Europą nie napadną Francji.

Niemieckie gazety piszą, że ta wiadomość nie jest wyssaną z palca i że po za Anglją stoi prawdo podobnie nawet Francja. Anglja liczy się widocznie z nadchodzącą walką z bolszewizmem w Azji i będzie tam potrzebowała wiele wojsk dla obrony Indyj i innych kolonij. Francja pozostałaby wówczas bez pomocy angielskiej i dla tego spokój od strony niemieckiej byłby jej bardzo na rękę.

Trudno oczywiście stwierdzić na razie, ile prawdy jest w tej wiadomości.

Przelewanie z pustego w próżne.

Najwyższa sowiecka władza, to jest Wykonawczy Komitet Związku Republik Sowieckich postanowił rozwiązać wybory do sowietów w tych okręgach, w których wskutek rozmaitych nieformalności wyborcy brali udział w małej liczbie. Mają być tym razem przedsięwzięte środki, aby robotnicy i włościanie brali liczniejszy udział. Najlepiej by zrobili, żeby wybierali delegatów na własną rękę bez wyborów, bo jeżeli robotnik lub rolnik nie wybierać według rozkazu z góry komunistę, natenczas robi się z wyborców proste bydło wyborcze, ale nie swobodnych obywateli.

Wojna z Niemcami.

Niemcy zaczynają ze sojusznikami toczyć taką samą wojnę gazetową, jaką toczyli za Poincarego. Gazety angielskie surowo uderzają z powodu tego na Niemców i podnoszą, że Niemcy świadomie podszczuwają naród niemiecki na sojuszników, ażeby buntować go i tem bardziej zbroić się, a zwłaszcza powiększać bojówki. Niemcy chcą świadomie bałamucić inne narody i podcinać zaufanie do planu Dawesa, ażeby twierdzić znowu, że nie są w możności długów płacić. Równocześnie szerzą nieaufanie do zawartego z Anglją traktatu handlowego. Takie postępowanie musi przyczynić się do coraz większego niezaufanie do Niemców.

Tak samo rozpisują się gazety francuskie, które podnoszą, że Niemcy zaczynają pokazywać rogi przy zawieraniu traktatu handlowego z Francją. Przedewszystkiem występują przeciwko taryfom celnym, co do których prawie że się już zgodzili.

Popieranie wszechświatowych żydowskich interesów.

Prusy mają obecnie ogromny skandal skarbowy. Przyaresztowano jak wiadomo generalnego dyrektora pruskiego banku państwowego Kutiskera i zastępcę dyrektorów. W dalszym ciągu przyaresztowano trzech Żydów Bachmatów. Wychodzi obecnie na jaw, że Kutisker jest wychrzconym Żydem i że krzywdził pruski skarb państwa dla popierania interesów żydowskich. Owym Bachmatom pożyczał ogromne sumy pieniężne na uprawianie paskarskich interesów z krzywdą dla solidnego przemysłu i handlu. Bachmatowie są Żydami rosyjskimi, którzy przybyli podczas wojny do

Holandji i tam uzyskali obywatelstwo. Sprowadzali oni z Holandji żywność do Niemiec i porobili na tem ogromne majątki. Zarobki ich były wprost niesłychane. Zamieszkiwali oni pałac pod Poczdamem na wyspie, obsługiwany przez łodzie motorowe, za pomocą których oni paskowali żywnością i innymi artykułami. Mieli oni w Niemczech 50 przedsiębiorstw różnego rodzaju, począwszy od fabryk stali do składów z odzieżą.

Francja pragnie międzynarodowego pokoju.

Z okazji Nowego Roku przyjmował Prezydent Francji posłów zagranicznych, w imieniu których składał życzenia ambasador Watykanu ks. Ceretti. Prezydent Doumergue życzył światu, a zwłaszcza Europie trwałego pokoju. Życzył, ażeby Europa po ostatniej krwawej wojnie weszła na drogę prawidłowego rozwoju. Dla utrwalenia pokoju należy z jednej strony dążyć do zawierania międzynarodowych sojuszów i łagodzenia wszelkich zatargów, grożących wojną, za pomocą sądów rozjemczych, z drugiej strony powinno się szanować wszelkie umowy i traktaty, boć one są fundamentem wszelkiego spokoju wśród narodów. Francja w zeszłym roku udowodniła, jak jej na międzynarodowym utrwaleniu pokoju zależy i dla tego życzyłaby, ażeby wszystkie ludy i narody poszły za jej przykładem. W tym kierunku mogą posłowie jako przedstawiciele mocarstw zagranicznych oddać cenne usługi.

Polityka na Bałkanie.

Gazety francuskie zaprzeczają wiadomościom, jakoby Anglja zamierzała zniewolić ludy bałkańskie do prowadzenia angielskiej polityki i zjednać je sobie za pomocą udzielenia pożyczek. Ludy bałkańskie pożyczkę chętnie przyjmą, bo jej potrzebnją do prowadzenia skutecznej walki z bolszewizmem, ale pożyczka nie oznacza jeszcze zaprzedawania swych politycznych przekonań. Państwa bałkańskie będą prowadziły taką politykę, jaka im będzie potrzebną dla wzmocnienia swych interesów. Przedewszystkiem zaś połączą się ze sobą ku tem skuteczniejszej walce z bolszewizmem. Równocześnie donoszą, że wpływy Czechosłowacji na politykę Małej ententy maleją coraz więcej, ponieważ Czechy w przeciwieństwie do reszty państw bałkańskich prowadzą politykę życzliwości dla Rosji.

Zabierają się należycie do bolszewików.

Rząd angielski wezwał członków poselstwa sowieckiego do natychmiastowego opuszczenia Londynu, gdyż władze nie chcą im przedłużyć pobytu, a wszyscy inni obywatele rosyjscy będą otrzymywali przedłużenie wiz co najwyżej na 5 dni pobytu w Anglji.

Walka o Ren.

Minister spraw zagranicznych Stresemann w artykule noworocznym, zamieszczonym w „Boersen — Kurier" oświadczył, że Niemcy nie pozwolą się zepchnąć do małego państwa, ale chcą pozostać i pozostaną też wielkiem mocarstwem, które wzięło sobie za zadanie walczyć za odsyskaniem tego co straciło, przedewszystkiem zaś za odzyskaniem Renu. Tak samo pragną Niemcy pozostać wielkiem mocarstwem pod względem handlu i pod względem politycznym.

Mussolini górą.

W Rzymie, Medjolanie i Neapolu odbyły się pochody na cześć Mussoliniego. W pochodach brały udział nieprzeliczone tłumy narodu, co jest dowodem, że Mussolini i rząd mocno siedzą w siodle i że faszyzm nie zbankrutował. Wielu faszystów przybrało się znowu w czarne koszule. W pochodach niesiono tablice z różnymi napisami a przedewszystkiem: Dość walk bratnich, niech żyją Włochy.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Rozsądne obywatelskie zapatrywanie.

Minister Pracy i Opieki Społecznej Sokal powróciwszy ze swej podróży po Górnym Śląsku i po zagłębiu krakowskiem przyjmował dziennikarzy i w rozmowie z nimi poruszył najżywotniejsze sprawy przemysłu górnośląskiego. Nasamprzód stwierdził, że pojechał tamdotąd, ażeby zbadać obecne położenie po zaprowadzeniu na Górnym Śląsku dłuższego czasu pracy.

Otóż pokazało się, że zwiększony czas pracy dużo dopomógł do obniżenia cen węgla i wyrobów hutniczych, bo ludzie więcej produkowali, a ceny produkcji się obniżyły i można było konkurować jako tako ze zagranicą. Otóż 21 stycznia br. upływa termin przedłużonej pracy. Pan minister starał się wybadać położenie, któreby nastąpiło, gdyby powrócono znowu do 8 godzinnego czasu pracy. W tej sprawie zajął pan minister bardzo obywatelskie stanowisko. Oświadczył bowiem, że pracodawcy i robotnicy jako równouprawnieni obywatele sami pomiędzy sobą powinni sprawę rozstrzygnąć, jak będzie po 21 stycznia — czy leży w interesie państwa i rozwoju przemysłu i handlu, ażeby dłużej pracować, czy nie.

Niewątpliwie robotnicy będą dłużej pracowali, o ile ich organizacje w porozumieniu z organizacjami pracodawców uznają to za konieczne.

Wiadomości kościelne.

Zaliczenie w świętych.

Ojciec św. zaliczył do grona świętych założycielkę żeńskiego zakonu Serca Jezusowego bł. **Zofję Barat**. Z tej okazji Ojciec św. potępił rozrzutność i zbytki panujące wśród kobiet z bogatych sfer towarzyskich. Ich chęć użycia — powiedział Ojciec św. — jest charakterystyczną dzisiaj w całym świecie. Papież prosił zakonnice Serca Jezusowego, aby wychowując młode pokolenie dziewcząt, starały się o wykorzenie z ich serca tego zła, które się pleni we wspomnianych sferach.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 7 stycznia 1924 r.

— **W niedzielę** rano zatrzymali nieznani dotąd sprawcy ambulans pocztowy jadący w kierunku Konarzyn, i to przy wjeździe do lasu Wolności pod Charzykowem. Z lasu wystąpiło dwóch osobników — jeden z nich chwycił konia, drugi za lejce, zatrzymując wóz, wówczas zażądali od pocztyljona wydania kluczy do wozu. Tenże jednak takowych im dać nie mógł, gdyż ich nie posiadał. Próbowali natenczas sprawcy wyłamać zamek, co jednak im się nie udało aż w końcu kazali pocztyljonowi odjechać bez jakiejkolwiek szkody.

— **Kilka szczegółów** o święceniu Sylwestra. Czytając w numerze 3 „Dziennika Pomorskiego" o zbyt serdecznem powitaniu Nowego Roku ze strony kilku osobników, pospieszam oznajmić, iż tego rodzaju wypadków w tym dniu było więcej. Niejeden otrzymał namacalną pamiątkę na dowód, że Nowy Rok źle rozpoczął i że mu się poprawić. Starym zwyczajem Nowy Rok gęsto oblewano wódką i dziwić się nie można, że później spoglądano na św Nowy Rok zamroczoną głową i oczyma. Należy również zaprowadzić lekcje powitalne przyszłego Nowego Roku w polskim języku, bo jest wiele takich wśród naszych, którzy mają polską skórę, ale języka swego jeszcze należycie nie ochrzcili. Niech się nie dziwią, że im Nowy Rok nazbyt łaskawym nie będzie, skoro go witali z kiepska po niemiecku ku złośliwej przyjemności tych, którym się zdaje, że Chojnice są wciąż jeszcze „allzeit getreue Stadt Konitz". Wypadłoby jeszcze o niejednem napomknąć, ale przejdziemy nad tem pobłażliwem okiem do porządku dziennego w nadzieji, że w przyszłości będzie lepiej.

— **Zjazd dziennikarzy Pomorza**. Zapowiedziany Zjazd dziennikarzy Pomorza odbył się w Trzy Króle na salce hotelu p. Kaletty. Zgodnie z katolickim obyczajem w Polsce rozpoczęto go mszą św. w kościele farnym, którą odprawił ks. Prob. Makowski. O 9 godz. nastąpiło zwiedzanie Zakładu Krajowego. Kapela Zakładu powitała dziennikarzy dziarskimi utworami muzycznymi. Pan starosta chojnicki Popiel powitał brać dziennikarską i był jej łaskawym przewodnikiem w oglądaniu Zakładu wespół z tymczasowym dyrektorem p. Gąsowskim. Przyznać trzeba, że dziennikarze z oględzin odnieśli wrażenie korzystne. Wyrażano się pochlebnie o ładzie i porządku. Z kolei nastąpiło zwiedzenie starostwa, gdzie gospodarz p. starosta powitał wszystkich mile i serdecznie.

Około pół 12 nastąpiły obrady, które z dobrą półgodzinną przerwą przeciągnęły się do przeszło 5 godziny po południu. W gronie zebranych mieliśmy zaszczyt powitać ks. Proboszcza, pp. starostę i burmistrza, dalej p. radcę Stefańskiego jako zastępcę pana wojewody i delegatów zarządu Syndykatu dziennikarzy warszawskich pp. Bazylewskiego i Wierzyńskiego. Pan Schreiber uniewinnił swą nieobecność. Zjazd zagaił prezes p. Markwicz. Mowy powitalne wygłosili pp. radca Stefański imieniem p. wojewody, Bazylewski i Wierzyński imieniem Syndykatu warszawskiego, ks. Prob. Makowski imieniem parafji, burmistrz dr. Sobierajczyk imieniem grodu, redaktor Kowalski w imieniu prasy miejscowej.

Na marszałka Zjazdu wybrano redaktora p. Kowalskiego, na sekretarza redaktora p. Kiełbratowskiego. Program był bardzo obfity. Było przedewszystkiem obszerne i wyczerpujące sprawozdanie o ustawie dziennikarskiej, którą rozpatrują obecnie Koła sejmowe, były dalej obrady nad zmianami statutu, obrady nad sprawami zarobkowemi, były wybory zarządu na rok następny itd.

Do przyszłego zarządu wybrano na prezesa redaktora p. Teskę z Bydgoszczy, na wiceprezesa pana Wasilewskiego, na sekretarza p. Sobocińskiego, na skarbnika redaktora „Głosu Pom." p. Dąbkowskiego, na radnych redaktorów pp. Rakowskiego i Fórmańskiego.

Do komisji rewizyjnej wybrano redaktorów pp. Brejskiego, Piechowskiego i Tomaszewskiego.

Do komisji zarobkowej redaktorów pp. Teskę, Dąbkowskiego i Zagierskiego.

Do sądu rozjemczego pp. Kowalskiego, Fórmańskiego i Brejskiego.

Później był wspólny obiad, wydany dziennikarzom przez miasto, na którym korowód pięknych toastów rozpoczął burmistrz p. dr. Sobierajczyk na prasę polską, redaktor Bazylewski na cześć Pomorzan a przedewszystkiem Kaszubów, p. radca Stefański wygłosił piękny toast na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, nowy prezes Syndykatu pomorskiego redaktor p. Teska wygłosił dziękczynny toast na piękne przyjęcie dziennikarzy ze strony miasta w osobie jego Głowy p. burmistrza dr. Sobierajczyka.

Przedstawiciele Zjazdu złączyli się na jego pamiątkę we wspólnej fotografji, ażeby widok takowej przypominał miłe godziny, spędzone w interesie dobra sprawy ogólnej w Chojnicach.

Nadmienić jeszcze należy, że ze wszystkich stron Pomorza napłynęło kilkadziesiąt telegramów ze serdecznemi życzeniami pomyślnych obrad.

— **Bydła za podatki licytować niewolno**. Do Ministerstwa Skarbu napływają od rolników masowe zażalenia na zajmowanie przez komorników podatkowych żywego inwentarza za niepłacenie podatków państwowych. Zwłaszcza dzieje się to w województwach kresowych, gdzie już było kilkanaście wypadków sprzedaży bydła na pokrycie należności podatkowych. Wobec tego Ministerstwo Skarbu wydało telegraficzne zarządzenie izbom skarbowym i powiadomiło o tem wojewodów, że zabrania zajmowania inwentarza na cele podatkowe.

— **Pan Władysław Richter**, który kierował do niedawno spółką węglową „Bor" przejął na własność skład kolonjalny i delikatesów przy ulicy Dworcowej num. 42, znany powszechnie w Chojnicach pod firmą Rob. Freiwalda. Nowonabywcy życzymy na nowej placówce wszelkiego powodzenia.

— **Etatowym notarjuszem** został p. mecenas Feliks **Kopicki**. Pan mecenas Kopicki piastował notarjat już od dłuższego czasu, ale teraz dopiero został tenże na stałe zatwierdzony. Panu adwokatowi Kopickiemu składamy z tej okazji szczere życzenia, do których przyłączają się niewątpliwie ci wszyscy, którzy widzą w nim nietylko dzielnego i wytrawnego obrońcę, znanego daleko po za Chojnicami, ale równocześnie i obywatela, biorący żywy udział w sprawach społecznych i miejskich, zwłaszcza na stanowisku przewodniczącego Rady miejskiej.

— **Opłaty za oględziny bydła**. Rozporządzeniem z 24. listopada zmieniają się ceny za oględziny bydła rzeźnego, za badanie mięsa i trychinoskopję. Płacić się będzie: za sztukę rogatego bydła z wyjątkiem cielęcia do kwartału 3 zł., za świnię i badaniem co do trychin 1,80, bez badania co do trychin 1 zł., samo badanie co do trychin 90 gr., za badanie cielęcia do kwartału, owcy, kozy albo innego bydlęcia 80 gr., za konia, osła muła 3 i pół zł. 10 procent za wyjątkiem oględzin konia itd. dopłaca się oprócz tego na koszta podróży i rewizję uzupełniającą.

— **Strasznego wypadku kolejowego** uniknięto w święto Trzech Króli niejako cudem na stacji Lessi przed Laskowicami. Wymijają się tam dwa pociągi ze sobą rano około 6 godz., jeden jadący z Chojnic i jeden jadący do Chojnic. Oto pociąg towarowy idący z Laskowic najechał na pociąg osobowy. Zderzenia uniknięto jeszcze w ostatniej chwili, sie podróżni widząc niebezpieczeństwo powyskakiwali. Zaszły podobno nieszczęśliwe wypadki. Bliższych szczegółów brak. Odprawiono konduktora pociągu towarowego.

Kronika prowincjonalna.

Czersk. W niedzielę usiłowało kilku opryszków rozbroić pełniącego służbę policjanta. Stawiali oni czynny opór nawet kiedy nadeszła pomoc. Musiano ich przemocą obezwładnić. Bliższych danych nam na razie brak.

Sępólno Parafja tutejsza oddawna odczuwa brak obszerniejszego kościoła. Jak się dowiadujemy, zabiega proboszcz miejscowy ks. Grudziński bardzo gorliwie za powiększeniem kościoła, które jeżeli nie w tym, to napewno w przyszłym roku nastąpi. Obywatelstwo tutejsze postanowiło ze swej strony się opodatkować. Zobowiązali się dostarczyć przedewszystkiem materjały bezpłatnie.

Starogard (Niebezpieczna banda). Złodzieje, którzy włamali się swego czasu do mieszkania p. Franciszka Mellera w Gąsiorkach i zabrali wszystko, prócz mebli, są, zdaje się, ci sami którzy włamali się na początku grudnia w Kościelnej Jani do składu p. Krużyckiego. Zostali oni ujęci. Była to banda zorganizowana, której herszt ami byli Antoni Liczmański i Bolesław Ćwikliński z Rzerzęcina, Józef Koprowski z Nowejcerkwi i Leon Nowak z Piaseczna. Według zeznań ich działali oni według pewnego, z góry na tajnych zebraniach obmyślanego planu. Po każdej zaś wyprawie udanej urządzali oni sobie wielką hulankę, używając smacznych pieczeni gęsi, kur, pijąc wódkę itd. Przyznali się oni, że przed świętami Bożego Na-

rodzenia zamierzali urządzić jeszcze cztery większe wyprawy, pomiędzy innemi postanowili byli obrabować kościół parafjalny w Dziemiątkowie. W sam czas nastąpiło ujęcie całej szajki, która siedzi obecnie w bezpiecznem miejscu pod kluczem.

Chełmno. (Rzadka Niemka). Dnia 13 grudnia br. umarła śp. Emilja Knorr, zapisując wszystkie drogocenne rzeczy Państwu Polskiemu w wartości 300 000 zł. — Pośród nich znajduje się szczerozłoty pas, wysadzany bardzo drogiemi kamieniami, który ongiś otrzymał śp. jej mąż od byłego cesarza niemieckiego Wilhelma II jako podarunek. Podziwiać należy, że jako Niemka wszystko zapisała Rzeczypospolitej Polsce. — Czynem tym zasłużyła na pamięć współobywateli.

Z powiatu świeckiego. W czasie od 2 16 stycznia 25 r. muszą się w naszym powiecie wszyscy mężczyźni rocznika 1904. dać zapisać do listy poborowej.

— Wydział powiatowy powiatu świeckiego uchwalił w dniu 19 listopada z. r. za utrzymanie dzieci w żłóbku Powiatowym w Świeciu następujące opłaty i to od 1 listopada z. r. wynosi 8 złotych miesięcznie i to od matek 3 złote i od Związków ubogich 5. złotych.

— Obchodziliśmy ostatnie święta Bożego Narodzenia przy bardzo łagodnem powietrzu. Nie było ani śniegu ani mrozu.

Goręczyn. Towarzystwo b. powstańców i wojaków na obwód Goręczyno powiat Kartuzy urządziło 31 grudnia 1924 r. o godzinie 10 wieczorem Sylwestrowy pochód z pochodniami przez wioskę, z śpiewem, strzelaniem i różnem urozmaiceniem, co przeciągnęło się do godziny 12 tej, poczem zebrani życząc sobie szczęścia i powodzenia w Nowym Roku, rozeszli się.

Z dalszych stron.

Poznań (Szczodry pijak.) Jakiś pijak porozrzucał w pijaństwie w pewnej restauracji przy ulicy św. Marcina cały swój zapas pieniędzy w sumie 760 zł. Ale jeżeli myślał, że mu ludzie za to podziękują, to się omylił. Jeden ze złodziei obraził się na niego, że nie rozdzielił także swego płaszcza, kapelusza i butów i odebrał mu to wszystko w drodze do mieszkania.

Częstochowa. Przeor OO. Paulinów O. Markiewicz zawiadamia nas, że dotąd niema jeszcze żadnego Pomorzanina wśród braci i następców wielkiego zakonnika Augustyna Kordeckiego. Prosi nas ojciec Markiewicz położyć nacisk na to, ażeby zwłaszcza młodzież gimnazjalna spieszyła na Jasną Górę i tym sposobem powiększała zastęp przyszłych czcicieli Marji, Królowej Polskiej na Jasnej Górze królującej.

Kraków. (Na tropie sprawców świętokradztwa). Śledztwo policyjne w sprawie kradzieży wotów w kościele OO. Karmelitów, posunęło się o tyle naprzód, że zdołano już wejść na ślady sprawców świętokradztwa. Ślady te prowadzą na Górny Śląsk. Według zapewnień policji, złoczyńcy ukrywają się podobno w Katowicach, dokąd wyjechało kilku wywiadowców. Kontrola ksiąg inwentarzowych w klasztorze została już prawie ukończona. Ustalono brak następujących kosztowności: 16 sznurów korali, kutych złotem, 6 sznurów dużych pereł, jednego sznura dużych bursztynów, jednego sznura granatów, jednego ciężkiego łańcucha złotego, wysadzanego brylantami i djamentami oraz bransolety z brylantów w złotej oprawie. Szkody wynoszą około 200 tysięcy złotych.

Ostatnie telegramy.

Bohaterskie ocalenie 200 pasażerów.

Na pokładzie japońskiego okrętu Giugo-Maru, wiozącego zapasy dynamitu i 240 podróżnych wybuchł pożar. Pomimo strasznego niebezpieczeństwa, załoga nie straciła zimnej krwi i tak długo sygnalizowała za ratunkiem, że w ostatniej chwili doczekała się pomocy. Okręt poszedł na dno, ale przedtem podróżnych ocalono.

Poświęcenie poczty polskiej w Gdańsku.

W poniedziałek dokonał w Gdańsku ks. Prob. Komorowski uroczystego poświęcenia gma hu poczty polskiej przy ulicy Heveliusa. W uroczystości wzięli udział Komisarz generalny rządu polskiego i inni przedstawiciele władz polskich. W urzędzie tym wolno nadawać przesyłki tylko do Polski.

Otwarcie rajchstagu i landtagu.

W poniedziałek otwarto rajchstag i landtag. Odrzucono wnioski ludowców i narodowców o odroczenie posiedzeń do chwili utworzenia nowego rządu.

Anglja umowy o wieczystym pokoju nie podpisze.

Kolonje angielskie sprzeciwiają się stanowczo podpisaniu umowy o wieczystym pokoju, zapoczątkowany w Lidze Narodów. Całą tę umowę można zatem tem samem uważać za pogrzebaną. W to miejsce zanosi się na zawarcie trójprzymierza pomiędzy Anglją Francją i Belgją dla obrony Holandji przed napadem Niemiec.

Napady bandytów na Kresach Wschodnich.

W powiecie krzemienieckim napadła banda sowieckich bandytów na folwarki Bykowce i Badówka. W obu jednak wypadkach przy pomocy straży pogranicznej zdołano ataki odeprzeć.

Wywóz węgla niemieckiego wzmógł się.

Zarządy kopalń na Śląsku opolskim donoszą, że zbyt węgla jest daleko lepszy, aniżeli w poprzednich miesiącach. W przedostatnim tygodniu pozbyto się 255 862 tony węgla.

We wspólnej obronie.

Prezydenci republik łotewskiej i estońskiej odwiedzają się. Prezydent łotewski będzie w Rewlu około połowy stycznia, zaś Prezydent estoński złoży Łotwie rewizytę na wiosnę lub w lecie

500 komunistów.

znajduje się obecnie we więzieniach w Bukareszcie. W przyszłym miesiącu zostanie im wytoczony proces.

Śnieżyce na Kaukazie

Na Kaukazie szaleją niebywale zamiecie śnieżne. Linje kolejowe są zasypane śniegiem. W Baku wstrzymaną została praca po fabrykach.

Dla czego pozostaną wojska sojuszników w Kolonji?

W nocie sojuszników do Niemiec oświadczono, że Niemcy nie wypełniły zobowiązań, bo polepszyły wielki sztab generalny Niemiec, powoływali i szkolili rekrutów, nie zmienili zakładów przemysłowych, fabry kują materjały wojenne ponad dozwoloną ilość, nie zorganizowali policji państwowej itd.

Gwałtowna burza w Gdańsku.

W nocy na poniedziałek nawiedzoną został Gdańsk straszną burzą, która nadciągnęła z Niemiec i Anglji. Takiego wichru oddawna nie pamiętano. Rzeka Ruhr wystąpiła z brzegów. Podobnie gwałtowna burza szalała również we wielu innych miejscowościach Łotwy.

Wykopaliska we Wielkopolsce.

W Raszewie odkryto groby, ślady chat i pieca garncarskiego z przed 3000 lat.

Ulgi dla Francuzów.

Anglja jest gotową przyznać znaczne ulgi Francuzom przy spłaceniu wojennych długów i to znaczy termin na przedłużenie spłaty oraz zniżenie procentu.

Olbrzymie wrażenie.

Ostatnia mowa Mussoliniego wywarła w całych Włoszech ogromne wrażenie. W całych Włoszech panuje niesłychany zapał dla Mussoliniego. Gazety piszą, że Mussolini rozpoczął ostateczną, ale największą walkę z wrogami.

Ameryka wyrzuca komunistów.

W Londynie wywołała nadzwyczajna wrażenie wiadomość, że władze amerykańskie wyrzucają komunistów oraz zwolenników komunizmu. Niejaki kapitan Gibbons, członek delegacji amerykańskiej wysłany do Moskwy stanie przed sądem wojennym za sprzyjanie bolszewizmowi.

Prześladowanie Kościoła w Czechach.

Rząd czechosłowacki nakazał skasować List pasterski Biskupów słowackich za nawoływanie do niewstępowania do organizacyj socjalistycznych. Za rozszerzanie Listu pasterskiego wytoczono 82 osobom proces, Biskupi działali tymczasem w myśl życzenia Ojca św. Biskupi niemieccy wydali podobny List pasterski.

Mowa Mussoliniego.

Mussolini wygłosił w sobotę wielką mowę polityczną w parlamencie włoskim. Oświadczył, że całą moralną odpowiedzialność za wydarzenia i politykę Włoch bierze na siebie. Dalej zapowiedział w przeciągu 48 godzin wyjaśnienie położenia w imię bezgranicznej miłości ojczyzny. Następnie Mussolini odroczył parlament na pół roku. Przeciwnicy piętnują mowę Mussoliniego jako zapowiadającą politykę gwałtów.

Rocznica sądownictwa polskiego.

W święto Trzech Króli wprowadzono na ziemiach wielkopolskich sądownictwo polskie.

Zjazd wojewodów.

W poniedziałek pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych Ratajskiego odbył się wszechpolski zjazd wojewodów. Głównem zadaniem zjazdu była sprawa zmian w organizacji państwowej. Pomiędzy innemi sprawami była sprawa organizacji policji państwowej i zmiana jej stosunku do władz głównych.

Radicz przyaresztowany.

W Zagrzebiu przyaresztowano wodza chorwackiej partji chłopskiej Szczepana Radicza, który się ukrywał w mieszkaniu zięcia w zamurowanej izdebce. Znaleziono tam również jego tajne archiwum. Przyaresztowano również rozmaitych innych przywódców tego stronnictwa, którzy mieli stosunek z Moskwą.

Jak pracują w Bolszewji?

W kopalniach obowiązuje 10 godzinny czas pracy. Z tego 2 i pół godziny odpada na odpoczynek i inne przerwy a zaledwie 5 godzin i 16 minut jest poświęconych pracy wytwórczej

Zmiany w rządzie Mussoliniego.

Po mowie Mussoliniego nastąpiło zerwanie nawet z partją liberałów, która rząd faszystowski dotąd popierała. Ustąpili bowiem ministrowie Casati, Sarroti, Oviogllo, a w to miejsce zamianował król trzech ministrów fasz stowskich. Wódz liberałów Salandra złożył urząd delegata do Ligi Narodów.

Zewsząd huragany.

Nad Paryżem wywiązała się w sobotę gwałtowna burza. Na jednej z wielkich ulic zawalił się mur, grzebiąc w gruzach 3 ludzi, z których 2 poniosło śmierć. Takie same wiadomości dochodzą z wybrzeża francuskiego nad Atlantykiem. W Niemczech w prowincji heskiej wyrządziła wichura ogromne szkody.

Poprzez Anglję, Danję i Niemcy

przewaliły się ostatnio olbrzymie burze, połączone z oberwaniem się chmur, które wyrządziły olbrzymie straty.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się na Starostwie w piątek dnia 9 I br. o godz. 5 po południu Na porządku dziennym odczyt prof Siolińskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Tow. śpiewu Lutnia. Lekcja śpiewu dziś w poniedziałek o godz 8 wieczorem. O przybycie wszystkich członków uprasza Dyrygent.

Brusy. W środę 7. bm. o godz. 4-tej po poł. zebranie ziemianek w Brusach Odczyt p Wróblewskiej. Prosi się o liczny udział.

Chojnice. Roczne walne zebranie Zjednoczenia Zawod. Polskiego oddziału budowlanego odbędzie się w środę dnia 7 stycznia 25 r. o godz. 5 po południu na salce p. Zelaznego (Hotel Centralny.) Na takowe przybędzie sekretarz Okręgowy. Punktualne przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

Chojnice. Liga Katolicka Parafji w Chojnicach. Zebranie odbędzie się w piątek dnia 9 stycznia 1925 r. o godz. 8 miej na sali w hotelu p. Żelaznego.

Chojnice. Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w środę dnia 7 stycznia 1925 r. o godz. 7,30 wiecz. w sali p. Żelaznego. Na porządku dziennym obór zarządu i inne ważne sprawy. Liczny udział członków jest konieczny. Goście pragnący przystąpić do Tow. winni złożyć pisemny wniosek do Zarządu i oddać go na zebraniu, celem przyjęcia. Zarząd.

Chojnice. Walne zebranie Związku Inwalidów wojennych, wdów i sierot odbędzie się w niedzielę 11. br. m. w południe o 12 godz. na sali Hotelu Engla. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Chojnice. Baczność Podoficerowie Rezerwy. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek dnia 8. stycznia rb. o godzinie 19.30 w lokalu p. Czarneckiego, dawniej „Hotel Reichshof". Z powodu bardzo ważnych obrad jak sprawozdania delegatów z walnego zeorania punktualne stawienie się wszystkich członków konieczne. Jedność Zarząd.

Targ na bydło.

Poznań, dnia 4. stycznia 1925 r.

Notowanie w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Spędzono	wołów	—,	buhaji	—,
	krów	—,	bydła	48,
	świń	486,	cieląt	54,
	owiec	116	prosiąt	—,
	kóz	—,	jagniąt	—.

razem zwierząt 704

Płacono za 100 kilo żywej wagi.

		w złotych polskich
za bydło rogate	I. klasy	62—66
	II. klasy	50—52
	III. klasy	24—34
za cielęta	I. klasy	100—
	II. klasy	88—90
	III. klasy	70—76
za owce	I. klasy	32—36
	II. klasy	—
	III. klasy	—
za świnie	I. klasy	126—134
	II. klasy	126—
	III. klasy	110—

Przebieg targu: Bardzo spokojny.

za prosięta za parę 6—8 tyg.	—
„ „ „ 9 tyg.	—

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Chojnicach.

Wezwanie dot. zgłoszenia się do rejestracji.

Na podstawie art. 20 ustępu 7, ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dn. 28. 5. 1924 r. Dz. Ust. z 1924 r. Nr. 61 poz. 609 wzywa się niniejszem wszystkich obywateli Państwa Polskiego płci męskiej, urodz. w roku 1904, zamieszk. w obwodzie miasta Chojnic do zgłoszenia się do rejestracji w tut. urzędzie meldunkowym (Ratusz pokój nr. 2) w czasie od 12. do 17. stycznia br. w godzinach służbowych.

Niezastosowanie się do powyższego wezwania podlega karze do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie.

Chojnice, dnia 3. stycznia 1925 r.

Urząd Policji Miejskiej.

Ryszard Gehrke

Człuchowska 9 **Chojnice** Telefon 108



Centrala automobili

Samochody, motocykle, pługi motorowe, oleje, tłuszcze. pasy rozpędowe, różne artykuły dla :: :: młynów i gorzelń :: ::

Benzyna — Reparacje

DOM

w Chojnicach. 2 piętrowy, 6 familijny, dobrze utrzymany, około 4 mórg ogrodu z drzewami owocowemi do okoła oparkaniony, z dużem podwórzem i chlewami **sprzedam natychmiast** tanio i na przystępnych warunkach. Tylko Żydzi i Niemcy wykluczeni. Pośrednictwo pożądane.

Wiśniewski, Plac Jerzego 1
w Chojnicach.

Skrzydła i pianina

marki:

Bechstein, Blüthner Feurich, Niendorf

i innych znanych firm światowych **harmonja fabrykat Mannborg** **jakoteż pianina własnej fabrykacji** poleca po cenach solidnych i na korzystnych warunkach zapłaty **w wielkim wyborze**

B. Sommerfeld, Bydgoszcz

Telefon 883 Śniadeckich 56.

Fabryka fortepianów i budowa organów HURTOWNIA.

Kalendarze Marjańskie

biurowe, terminowe, agendy do przekładania, ścienne także kieszonkowe i bloczki — do zrywania —

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia Dzien. Pomorskiego Chojnice.

Dom sportowych mód

Weiland - Chojnice

Tel. 188 **Dworcowa nr. 10** Tel. 188

poleca z własnych warsztatów

futra podróżowe i sportowe
już od 150 zł.

Wykonuje się za miarą futra damskie i męskie.

Wielki wybór

damskich garniturów futrzanych po wszelkich cenach

Specjalność: lisy jak krzyżowe, gris, niebieskie, aljaska, krajowe i wilki

Na składzie wszelkiego rodzaju skórki, podszewki, czapki, koce, okrywki dla woźnicy i kamizelki futrzane

---

KINO NOWOŚCI

W środę i czwartek 7 i 8 stycznia
o godz. 8-mej wieczorem

Wieczór śmiechu i humoru

Slub z przeszkodami

Smiech bez końca! Smiech bez końca!

Kapitalna farsa w 6-ciu aktach, wyreżyserowana po mistrzowsku przez James'a Cruse W głównej roli ulubieniec publiczności amerykańskiej **Grubasek Fatty,** który wywołuje szalone wybuchy śmiechu.

Do tego: Elegancka komedja w 2 aktach z Harald Loydem.

W czwartek o godzinie 4-tej po południu

przedstawienie dla dzieci.

Najmilszą rozrywkę sprawiają rodzice dzieciom, dozwalając pójść do kina.

Sala dobrze ogrzana. Koncert artystyczny.



Rutynowany zawodowiec

w przemyśle, handlu i bankowości przyjmie na kilka godzin dziennie lub wieczorem odpowiednie zatrudnienie n. p. zakładanie ksiąg, zestawienie bilansów, korespondencję handl., wnioski urzędowe etc. język polski i niemiecki.

Łaskawe zgł. pod Lit. B. 100 do eksped. Dziennika Pomorskiego.

Warsztat mechaniczny

budowa i reparacja aparatów sześcianujących do wymierzenia antaków, budowa i reparacja wozowych wagów, bydlęcych, równoramiennych, stołowych i decymalnych.

Slusarnia i reparacja maszyn rolniczych.

Antoni Terski
ulica Dworcowa nr. 43

Kto chce brać udział

w ciągnieniu wszystkich 5 klas Loterji Państwowej, które się rozpoczyna 8. kwietnia niechaj się zgłosi u niżej podpisanego, który losy tylko na stały rachunek otrzymuje **najpóźniej do dnia 8.bm.** żeby wiedział, ile losów zamówić :—: należy. :—:

Kolektura Loterji Państwowej
A. Kunowski, Dworcowa 17.

Nowość! Nowość!

Najnowsze patrony-bezpieczniki

Tylko jeden zakup.
Mogą być zawsze na nowo potrzebowane.

Oton Rott, ul. Gdańska 6.

Kuźnia

w najlepszem położeniu jest **do przedzierżawienia.**

Jan Nowak
oberżysta
Łęg.

Kompletne

zabudowanie

z sadem owocowym i 4 morgi łąki

na sprzedaż.

Kroplewski
Czarnisz, poczta Męcikał.

Prace piśmienne

każdego rodzaju wykonuje

A. Dargac
Czarnowo koło Brus.

Ogrodnik

z powodu wyjazdu do kraju poszukuje

posady

(kawaler) od 1. 4. 1925 r.

Adres:

Łukasz Krawczyk
Augusthof, post Schlochau
Niemcy.

Kto by się zmiłował **przyjąć** **jedno 3/4 let. dziecko** za swoje? Sierota, zdrowa, dobrze wychowana od zaraz. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do gazety podać.

Artykuły dla chorych.

Sole mineralne, kwas węglowy do kąpieli, sól Stasfurtska, środki przeciw zaziębieniu i wszelkie artykuły gumowe poleca

Drogerja Paetzold
RYNEK 21.

Z dniem 8. bm. **udzielam nadal**

gry na fortepianie

M. Maslowska
Dworcowa.

Doradca prawny

z długoletnią praktyką z niemieckich czasów załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy karne, cywilne, spadkowe, hipoteczne, kontraktowe, najmu, podatkowe, i t. d.

Wietecki
ul. Nowe-Miasto nr. 7.

Porządną

dziewczynę

poszukuję zaraz. Zgłoszenia od 2—4.

Dyrektorowa Piotrowska
ul Gdańska 8.

Krawczyni

poleca się na wszelką garderobę damską w dom i po za domem. Tak samo i do szycia bielizny.

Łask. of. upraszam pod Nr. 40 do nin. pisma.

Służąca

rzetelna, która umie dobrze gotować i jest zdolna prowadzić gospodarstwo domowe potrzebna od zaraz

Stęszewska
ul. Młyńska nr. 4
skład.

Poszukuję od zaraz lub później

2-3 pokoj. mieszkania z kuchnią

w pobliżu Rynku lub do Dworcow. ul. Cena obojętna.

Łask. zgł. pod of. 51 do nin. pisma.

Dwuch uczciwych i pracowitych

robotników

z kilkoma zaciężnikami poszukuje od 1 IV. 25 r.

Majętność Dąbrowa
poczta Wiele pow. Chojnice.